

KRYNICA

TYDNIOWAJA

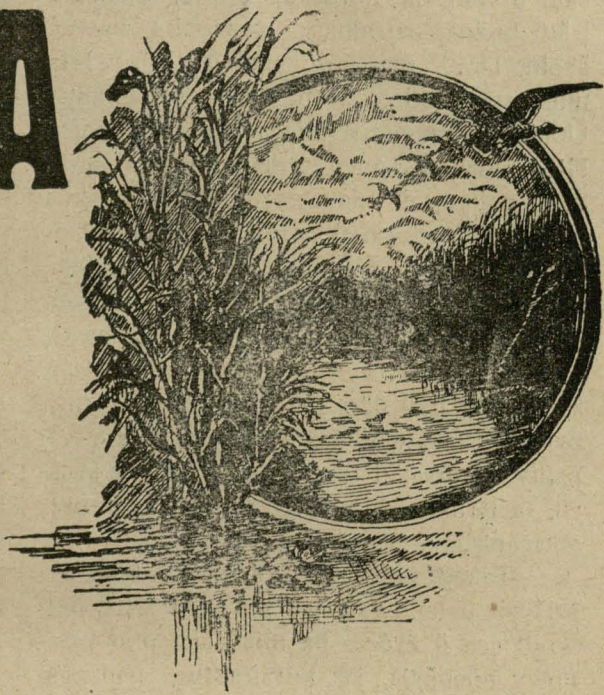
SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, ZAWALNAJA 7.

KRYNICA kaštując: na hod 250000 m.

asobny numar 5000 m.



č wyhawarywajecca jak polsk. cz, i ras. ч, a š jak sz i ш.

Polskaja palityka i biełaruskaja škoła.

Polskaja kiraŭničaja palityka da biełarusaŭ naahuť nam duža dobra wiadoma. Asnaŭny ton jaje — niepryznawaŭnie biełarusaŭ u mieżach Rečypaspalitaj i zmahaŭnie blizu z koźnym prajawam biełaruskaha žyćcia. Narodnaje-ž žyćcio zaŭsiody najlepš wyjaŭlajecca i razwiwajecca praz rodnuju škołu. Razumieli i rozumiejuc heta dobra ūsie Polskija Ūrady, bo adnasili-sia i adnosiacca da biełaruskaj škoły waroża. Wyjawilasja heta asabliwa rezka sioleta, kali Biełaruski Pasolski Klub u wařawie zahawatyŭ ab rodnaj škole u Sojmie. My bačam, što hołas našych pasłoŭ astawaŭsia hołasam kryčačaha na pustyni, bo kali naprykład Sojmawaja

Ašwietnaja Komisija pryńiała niewialičkuju častku damahaŭniaŭ našych pasłoŭ: arhanizawać na skarbowy košť wučycielskija biełaruskija kursy, wučycielskuju biełaruskiju seminaryju i naahuť zaapiekawacca biełaruskaj ašwietaj, to hetyja pastanowy aź dahetul nie dačakalisia tej ščaśliwaj chwiliny, kalib mahli być užo akančalna abhaworany na poŭnym pasiedzaŭni Sojmu. Niejkaja tajomnaja ruka zaŭsiody pakirujeć tak, što sprawa biełaruskaj ašwiety nia moża wypłyści na dziennaje światło.

Kaliž Biełaruski Pasolski Klub, biełaruskija arhanizacyi, ci paasobnyja dziejaćcy zwaročwajecca ŭ sprawie swaich škoł da Ūradu biełaruskaj, dyk tady zacikaŭlenyja pieraważna čujuć u adkaz na swaje słušnyja damahaŭni, što Ūrad apracowywaje prajekt zakonu ab škołach dla ūsich mienšaściasiaŭ u Polšcy, heta znača: dla biełaru-

saŭ, ukraincaŭ, litoŭcaŭ, żydoŭ, niemcaŭ i što koźnaj narodnaści paasobku dawać szkołu Ŭrad nia ličyc mahčymym. Heta ŭlublony kaniok asabliwa ciapierašniaha Ŭradu; na im prajechaŭsia Ministr Ašwiety Hłombinski u kancy letniaj sojmowaj sesii, kali adkazwaŭ na biełaruska-ukrainskija špiešnyja wnioski ŭ sprawie rodnych szkołaŭ. Takim čynam minajeć hod za hodam, a Ŭrady usio rychtujuć zakon dla našych szkołaŭ. I sprauździłasiab tut naša pahaworka: „abiacanka cacanka, a durnomu radaś, kab-ža dy byli ŭžo siarod biełarusaŭ durnyja. Dziakujućy takoj školnaj uradowaj palityce musić nia znajdziecã ŭžo na świcie biełarus, jaki-b išče wieryŭ u henyja abiecanki.

Takaja polskaja školnaja palityka wyšejšych ustanowaŭ, jak nia treba lepš, prawodzicca ŭ żyćcio na miascoch praz ustanowy mienšyja, jak kuratorstwy i inspektary.

Pawodle istnujućych polskich zakonaŭ ab školnictwie moźa być szkoła na skarbowy košt i biełaruskaja, kali nabiarecca ča-

ławiek 40 baćkoŭ, žadajućych wučyc swaich dzieciej u swajej mowie i kali hmina pryznajec patrebu u dannaj miesnaści biełaruskaj školy i daść dla školy adpawiedny budynak. I wotža, choć wyboraŭ prawidlowych u hminnyja rady nia bywajeć i dziela hetaha pasadzany tudy ludzi pierawaźna dla nas waroźyja, to ŭsiož-dyki jość i takija hminnyja rady, jakija žadańnie ludnaści mieć swaju szkołu pryznajuc słušnym i biełaruskuju szkołu ŭważajuć za reč patrebnuju. Ale i ŭ takich wypadkach polskija ŭłady majuć hatowy krućok: niama, kaźuc jany, biełaruskaha wučyciela, znajućaha dawoli mowu jak biełaruskuju, tak i polskuju. Praŭda, my znajem, što ŭ nas wučycialoŭ niamnoha z adpawiednaj padhatoŭkaj z polskaj i z biełaruskaj mowy, bo i adkul-ža jany mohuc być, kali Polski Ŭrad nie dajeć ani wučycielskich biełaruskich kursaŭ, ani seminaryjaŭ, ale treba wiedać, što i tym wučycialom, jakija majuć adpawiednyja kwalifikacyi, Polskaja Ŭlada zamiest u biełaruskija školy, naznačyła ich u... polskija! A wiedama, ludzi, nia maju-

A. Ziaziula († Ks. A. Astramowič).

Alenčyna wiasielle.

(Hl. Nr. 9).

Uraz pačułasia pad hrańnie
Prybiŭka chłapcowa...
Ad krutni aź nudna stanie,
Nie pačuješ słowa.

Hetak noć pieralataje:
U tancy pry kachanku
Dzieŭka son pierarywaje,
Jdzie biaz pierastanku.

Ale woś pawoli dniėje,
U woknach świet zamietny,
Na dware ŭsio bolš widnieje
Koler dnia prašwietny.

Jak-by soramam praniaty,
Što ŭnimaŭsia skokam,
Koźyn hość idzie da chaty,
Kab złażyć čuc wokam.

Ciś wiarnułasia u chatu:
Špiac snapom muzyki
I wiasielniki pry swatu —
Usich zniaŭ son wialiki.

Kot z wiasielle nie našoŭsy
Ani trocha tołku,
Sam sabie kurnu zawioŭšy,
Dremić na piakołku.

Wot zjawiŭsia i dzień boży:
Soniejka zaz'jala,
I toj sam lik maładzioży
Staŭ zbiracca wiała.

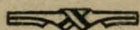
Koźyn wyprawici choča
Mituju Alenku;
Dola horkaja dziawoča
Zjaje joj u zrenku.

Cymbalisty uzarwaŭsia,
Ŭčuŭšy šum na chacie,
Za kručki mihom uziaŭsia —
Ŭžo hatoŭ ihraci.

čyja inšaha sposabu da žyćcia dy išče i z siamjoj, iduć tudy, hdzie im chleb dajuć. Dla paćwierdžańnia skazanaha, z pasiarod mnohich, niachaj pasłužać woš hetyja biełarusy wučyciali, jakija, dziakujućy warožym da biełaruskaj škoty adnosinam Uradu, prymušany pracawać u polskich szkołach, dy pieraważna u... Polšчы: Wišnieŭski, Hajko, Rajčonak, Małatoŭnik kala Łodzi, Anasowič, Paŭłoŭskaja, Jezierski M., Bočka u hub. Kaliskaj, Majeŭski u Stoŭbcach, Kankalowičanka ũ Iwiency i Zianowič z žonkaj u Wialejskim paw.

Słowam, bolš nienormalnych školnych adnosin, jak Polskaŭ Uradu da škoty biełaruskaj, trudna i wydumać.

Ad. St—ič.



Ichnaje z nami zma- hańnie.

Biełaruskaja dumka što raz to hłybiej pranikaje nutro dušy biełaruskaha sielani-na. Naš siarmiażny harotnik dyki sapraŭdy padymaje swaju hołaŭ i zabiraje ho-

łas u abaronie swaich prawoŭ u wa ũsich halinach swajho žyćcia.

Apošnim časam, dziakujućy biazupynnaj pracy mnohich ksiandzoŭ biełarusaŭ, u mnohich katalickich biełaruskich parachwjach, asabliwa Dzisienskaha paw., haworacca da biełarusaŭ biełaruskia kazańni.

Zdajecca, štož tut za dziwa? Da biełarusaŭ hawaryć pa ichnamu — reč susim naturalnaja. Dziŭniej, kali da biełarusaŭ haworać pa našych światyniach čužackaj, niezrozumiełaj mowaj. Adnak polskaj čornaj sotni normalnaje žyćcio biełarusa nie da ũspadoby i jana, z pryčyny biełaruskich kazańniaŭ da biełarusaŭ, pačala kryčać hwałt.

„Dzieńnik Wileński“ № 191 siol. h. ũ staćci „Stosunki kościelne w pow. Dziśnieńskim“ z pryčyny biełaruskaj mowy ũ kaścieli stawić ksiandzom biełarusam cety rad roznaha rodu, jak heta robić zwyčajna, na ničem nie apiortych, abwinawačańniaŭ, fałšywa apiswaje fakty i robić zanadta dzi-kija wywady.

Zmiest uspomnienaj staćci zwodzicca woš da čaho. Dzisienščyna — heta kraj, dzie ludnaść katalickaja jošć polskaj, a ksiandyz biełarusy, jakich lik ũsciaž raście, starajuca ludnaść hetu pierarabić na biełaruskuju, ũwodziaćy ũ kaścioł biełaruskuju mowu. Nikatoryja z hetych ksiandzoŭ, jak

Čuć datknušsia da cymbałaŭ,
Kab razdurdać brata,
Ažno moładź znoŭ pastała,
Prosić hrać zaŭziata.

Skamaroch jak — wiš pračchnušsia,
Raz ziaŭnuŭ zninacku,
Dy za skrypku chapianušsia,
Smolić smyk pahracku.

Woš i struny ũ ton nawodziać
Až pakul nastrojać.
Chłopczy-ž z dzieŭkami ũsio chodzjać,—
Anijak nia ũstojać.

Bo strašenna ũ skokach rady
Znoŭ krucić hałowy;
I muzyki sa spahady
Zaraz hrać hałowy.

Jak pryŭdaryli ž-za wucha:
ũsie pašli skakaci;
Pačalašia zawiarucha
I krutnia na čacie.

A Maksim tady z kamory
Wypiŭku prynosić
I haściej, dzie jošć katory,
Da stała jści prosić.

Adkazacca ũžo tut ciażka —
Hości stoł absieli:
Z ruk u ruki chodzić plaška,
Čarka pry pachmielli.

Tnuć jamčej što-raz muzyki,
Moładź wiesialeje,
Za stałom čuwać ũskliki
Swata Anupreja.

Zabaŭlajuca ũsie ũ chacie,
Tolki woš Alenka,
Jak pjae wiasielle swaci,
Znoŭ niawiesialenka.

Joj nia jescca, ani pjecca,
Nie na ũmie i skoki:
Dumka, što ũžo razstajecca,
Rwie ũzdych hłyboki.

Ks. Śutowič u Baradzieničach, dachodzić da taho, što ũ polskich Ńkotiach dzieciam miascowych sialan zamiest pa polsku wykladaje relihju pa biełarusku. Katechizacyju dzieciej wiaduć jany pa biełarusku, u prywatnaj hutarcy da sialan karystajuca takŃa mowaj biełaruskaj. U ŁuŃkach bytcam biełaruskaŃc ũŃo da taho abraziła polskaje paćućcio sialan, Ńto tam mahćmy zabureńni, a widać heta choćby z haho, Ńto padčas Sw. Kamunii, kali da dzieciej ksiondz prahawaryŭ pa biełarusku, dyk cełaja hramada ludziej kinutasia na probaŃca Ks. Hermanowiča, jaki leđŃ uciok u zakrystyju... Tak trahična apiswajeć „Dziennik Wileński“ kaŃcielnyja adnosiny u DzisiejŃcynie apoŃnim časam.

Adnak „z wialikaj chmary — mały doŃc“, jak kaŃa naŃa prysłoŭje. Tak jano i tut. DzisiejŃcyna — heta kraj, dzie Ńywuc pradusim biełarusy: prawastaŭnyja i kataliki. Palakoŭ tam duŃa mała, jakich stanowiac abŃarniki i niewialikaja Ńmieniaciomnaj zaŃciankowaj Ńlachty. Zachawać hetu praŭdu trudna. PaćwiardŃzajeć heta samaje jak statystyka rasiejŃskaj, tak i polskaj. Tak naprykłađ, profesary Kra-koŭskaha uniwersytetu KryŃzanoŭski i Kumaniecki ũ swajej kniŃcy „Tableau statistique de la Pologne“, nadrukawanaj u Kra-

kowie 1915 h., na str. 50—53 u DzisiejŃcynie naličajuć 81,11 procentaŭ biełarusau. Takim ćynam pustyja wykrykiwańnia „Dziennika Wil.“, Ńto ũ DzisiejŃcynie Palaki, susim daremny i nikoha nie prakanajuć. Ksiandzy-Ń biełarusy, kali jany choćuc być praŭdziwymi pastyrami swaich awiećak, musiać rachawacca z praŭdziwym stanam swajej parachwii i baranić ich prawy na swaju ŭłasnuju kulturu.

U Ńkole wykładać biełarusam relihju pa polsku, choćby heta i polskaja była Ńkoti, — wialiki praŃstupak i wialikaja hańba! Historyja kultury koŃnaha narodu jasna nam pakazwaje, jak myŃlicieli, palityki, wialikija wychawaŭcy hanili nawućańnie dzieciej u ćuŃoj mowie naahuł, asabliwa-Ń relihii. A jak Ńywa staic u waćoch tak ŃwieŃzaje i tak balućaje zmahańnie Palakoŭ, asabliwa z nawućańniem pa rasiejŃsku ũ Ńkotiach relihii polskich dzieciej za ćasaŭ carskich! Usio heta Palaki z „Dzien. Wil.“ ũ paŃpieli zabycca i, aswabdziŭŃysia z carskaha jarma, druhim, ŃbajejŃszym ad siabie, Ńadajuć nałazyć jarmo swajej kultury. Zabywacca takich raćej niemoŃna. A pomniaćy ich moŃna lohka zrazumieć, Ńto Ks. Śutowič adnosna da biełaruskaj mowy ũ polskaj Ńkole, dzie wućacca biełaruskija dzieci, pastapaje tak, jak nia tak

UćarajŃsaja ŭŃlahaje

Na duŃu trywoha:

Płaca woŃ jana smutnaja,
Ńal niasie da Boha.

Jak linuŭ chto ũ twar joj waram—

Spomniła prysiahu,
U kaŃciele prad autaram
BoŃuju pawahu.

ZhaŃnie ŭrod jaje dziawoćy,

Dieŭkaj ŭŃo do' Ńyć,
Jak ćapiec smutny Ńanoćy
DruŃka joj uzłoŃyć.

RaŃwitajecca z staronkaj

Miłaj, z rodnaj chatkaj:
Treba budzie być joj Ńonkaj,
Synawoj i matkaj.

Kinie miłuju radzimu,

Pojdzie ũ ludzi, ũ hora,
Bytcam łastaŭka na zimu
Ū ćuŃy kraj, za mora.

A ci-Ń tam ćuŃyja ludzi

Joj nia lichadziei?..

WoŃ ćamu z uzdychaŭ hrŭdzi
Rwucca biez nadziei.

Darma maci bje razwahu,

Darma baćka proŃic:
Nie pastupic ani Ńahu —
Płaca horŃ, hałosić.

Darma brat jaje ŭćiŃsaje:

ProŃba horkaj doli
Ani jak nie palepŃaje,
Ni niasie patoli.

AŃ pakul nia pierastanie,

ŃpakaŭŃysia ũ wolu
I z sardećnaha ŭzdychańnia
Ńcichnie ŭŃo ad bolu...

„Ćas ŭŃo i da kaŃcioła

Swadźbie prybiracca“,
UwajŃoŭŃy swat wiasoła
KaŃa baćku, matca.

daŭno kožny dobry Palak pastupaŭ adnosna da mowy polskaj u rasijskaj škole, dzie wučylisia polskija dzieci.

Niešta padobna je treba skazać i ab katechizacyi biełaruskich dziećak pa kaściołach. Tolki ŭ matčynaj mowie należycca pramaŭlać da dziaciej. Zrazumieli heta i wilenskija biskupy: Ropp i Michalkiewiç.

Ab zabureŭni ludnaści ŭ Łużkach z pryčyny biełaruskich kazaŭniaŭ my nia wiedajem ničoha. Nam tolki wiadama toje, što narod žadaje swajej mowy ŭ kaściele. Z hetym zmahajucca tolki pany, asadniki, palicyja, a za im idućy, krychu i miascowaja šlachta. Hramada niezdawolonych za probaščam nia hnałasia, a probašč ad jaje ŭ zakrystuju nia ŭcikaŭ.

U niekaj inšaj parachwii, jak hetaha choća „Dziennik Wil.“, Ks. Hermanowiç nia kirawaŭ nijakaj tajnaj arhanizacyjaj i pry rewizii nijakich kompromitujućyich jaho dakumentaŭ nie znašli. Takaja, jak i hena ab zabureŭni ŭ Łużkach i ŭciakaŭni probašča ŭ zakrystuju, wiestka—jość zwyčajnaj prawakacyjaj, kab, ačarniŭšy hetak čaławieka, zrabieć jaho „podejrzany m polityčnie“ i dzieła hetaha năpuścić na jaho roźnaho rodu palicyju, kab takim čynam adniać usiakuju achwotu da pracy. Staryja heta spohaby i znajemsia my na ich dobra.

Znajem my dobra, što „Dziennik Wil.“ nia byŭ-by „Dziennikam Wilenskim“, kab nia pisaŭ falšaŭ i hłupstwaŭ. Pišecie na zdarouje! Šwieżyja siły adradžajućahosia ducha Biełaruskaha Narodu pieramohuć wărożyja, pierazyŭšyja siły polskaj čornaj sotni.

M. Krywičonak.



Što čuwać na šwiecie.

P O L Š Č A.

Waršaŭski Sojm zbieracca ŭ pałowie kastryčnika; u sprawie sklikaŭnia Sojmu byŭ zaprošany i pradstaŭnik bieł. pa-solskaha kluba.

Nowyja hrošy. Polskaja Krajowaja Kasa Pożyčkowaja wypuściła nowyja banknoty pa 250 tysiaćcaŭ; jak padajuć waršaŭskijă hazety, što nadrukawana ich šmat i z tak wialikim pašpiecham, što zamiest 1923 h. pastaŭlena 1823 h.

Nowaja pačtowaja płaťa. Ad 1 wierašnia počta ŭ Polšcy padarazeta na 100%, tak što na pišmo treba nakleiwać značok 1000 mrk., a na adkrytku 500 mak.

Woš Alenačku da šluba
Ubirajuć družki,
Uwichajucca, aź luba,
Moŭ pry kiali—słuźki.

Woš adna ŭdziaje sukienku
Soŭkawu — druhaja,
Usadowiŭšy Alenku,
Kosy zapłataje.

Biety z welumam wianočak
Uzłażyli ŭrešcie
I za stoł aź na kutočak
Z piešniami da j wiešci.

Na stale jość chleba-soli,
Zakuska i strawa.
„Što chto lubieć — jeź dawoli!“
Prosić swat łaskawa...

Da darohi jdzie rychtunak
Na dware i ŭ chacie;
Staršy swat na padurunak
Hrošy staŭ zbiraci.

Pa imieŭni wyklikaje
Rodnych i susiedziaj:
„Prosić zdaru maładaja —
Złotam, srybram, miedziaj!“

Sypiać hrošy, jak miakinu,
Kidajuć pałotna —
Sa spahadaj siracinu
Usie darać achwotna.

Haspadynia pałażyła
Apałonik čysty,
Smyk muzyka daryć miła...
Bojčyk — cymbalisty.

Swat sabraŭšy dar „ubohi“
Aź u wierch skarbonki,
Dadaje pawodle zmohi
Ulasny dar i žonki.

Ūrešcie zsypana hrošy z miski
Poruć z maładoju,
I jana pakłon bje nizki
Pierad hramadoju.

Uznoŭ asadnictwa! Ministerstwa ziamielnych spraŭ pryhataŭlaje nowy plan asadnictwa na „kresach“. U budźeci na 1923 hod adčynieny wialikija kredyty na dapamohu asadnikom.

Darahoŭla pawialičywajecca. Praz niekalki dzion kurs dalara ustalawaŭsia na 249 tysiačaŭ, a ciaper uznoŭ pašoŭ u haru. Darahoŭla strašenna pawialičywajecca i wypieradžaje dalary i zotata.

L I T W A.

Anhielskija parlamentarysty u Koŭni. Z Koŭna pawiedamlajuć, što tudy prybyli pradstaŭniki anhielskaha parlamentu i byli prywitany praz pradstaŭnikoŭ litoŭskaha ũradu i sojmu.

Pramowa Halwanoŭskaha. U čacie adčynieńnia sielska-haspadarčaj wystaŭki ũ Koŭni staršynia litoŭskaha uradu skazaŭ palityčnuju pramowu, što dla uzmacawańnia litoŭskaj niezaleźnaści treba mieć dobruju administracyju i armiju, zapeŭnić swabodu nacyjanalnym mienšaściam i kirawacca mirnaj palitykaj.

NIAMIECČYNA.

Niamieckija hrošy padajac z koź-

naj hadzinaj. 10 wierašnia dalar kaštawaŭ 66 miljonaŭ niamieckich marak; ludnaść damahajecca finansowaj dyktatury. U Rhu-ry sapraciuleń ie proci Francuzaŭ slabnieć, ab sprawie daŭhoŭ pačynajucca bezparesrednyja znosiny pamiz Francyjaj i Niamieccynaj. Niemcy u Rejnskaj woblaści choćuc utwaryć asobnuju dziazawu niezaleźnuju ad Niamieccyny.

USCHODNIAJA BIEŁARUŠ.

Kamisaryjat Ziemirolobstwa ũ praciahu 2 miesiacu pierawodzić usio dzieławodztwa na biełaruskuju mowu.

Biełaruski dziazawny teatr u Miensku razwuwajecca nadta dobra; ciapier utwarylisia teatralnyja kursy — a ũ nas, asabliwa na wioscy, dyk i dazwoł na pastanoŭki pjesy dostać trudna.

Nowaja kniha. U Miensku wydajuć knihu „Ahulnyja asnowy radawaha zakana-daŭstwa Biełaruskaj Radawaj Respubliki“.

Zakładka drawiesna-hazawaha zawodu. U Miensku adbyłasia uračystaja zakładka budynku drawiesna-hazawaha zawodu.

Na dware wazy ciahajuć,
Stukajuć, hamoniać,
Borzda koni zaprahajuć
I zwankami zwoniać.

Ŭžo braty zaprehli koni,
Pad parohám stali:
Hrukatni čuwać za honi
Ci jašče mo' dalej.

„Dziakuj Bohu, ũžo hatowa —
Jechać biez nadumu!
Ŭ nas takaja ustanowa,
Kab pryšpieć na summu.

Padnialisia ũsie ũ zastolli,
Kab pierażahnacca,
Dy z padziaki ũ bohamolli
Ščyra adazwacca.

A pašla, pryhnušy čoty,
Stoŭ abchodziać trejčy,
Razdajecca niewiasioły
Špieŭ dziaŭčat žalejčy:

„Maładzieńkaja Alenka
„Borzda spakarysia,
„I bačkom za ũsio-usieńka
„Nizińka kłanisia,

„A jany twaju hałoŭku
„Choraša padojmuć
„I aboje ũ cichamoŭku
„Ščaściejkam ahornuć.

Sa płačom tut maładaja
Bačku i matuli
Až da noh płaštom padaje,
Slozy joj sygnuli.

Da bratoŭ i da siastrycy
Padyšta, bje ũklony;
Twar zrašiŭsia biełalicy,
Bytcam list zialony.

Koźnamu, chto byŭ u chacia
Kidajecca ũ nohi,
Jon-ža musić pražahnaci,
Kab spryjali bohi.

Špieŭ suładny ũ chacie ljecca,
Skrypka jenčyc — płača
I z kručkom cymbalnym bjecca
Serca wypraŭlača.

Hety wobraz wielmi smutny
Koźnaha razžalić;
I taho nat', chto biažčutny,
Da dušy! — pawalić.

J A P O N I J A.

Ziemlatrasieńnie, jakoje niaduńna u Japonii adbyłosia, zrabita wialikija škody japoncam. Prapata miljonaŭ da 5 ludziej, razwalitasia mnoha haradoŭ.



Krychu ab haspadarcy.

Ab Ionie.

Lon jość najdaŭniejšym wataknianym syraŭcom. Ehipcijanie, Fenicyjanie i Żydy staradaŭnyja z lonu wyrablali adziežu, šałašy i inš. Umieli hetyja staradaŭnyja narody wyrablać z lonu pałony duža cienkija i pryhožyja. U nas na Biełarusi promysiel lniany takža duža staradaŭny. U nas apošnim časam wyraby lnianych pałotnaŭ raźwiwajuca niabywała.

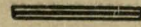
Kab z lonu skarystać, jak naležycca, treba jaho wyrablać u krai, a nia wywozić zahranicu, bo jak pakazwaje ablicieńnie z 1913 h. hatowyja lnianyja wyraby byli ŭ 5 разоŭ daražejšyja, jak sam syrawiec, z jakoha jany зроблены. Słowam, kraj jaki sieje lon i prađaje jaho syraŭcom, zarablaje 200/0,

a kraj, jaki lon sieje i pierarablaje Jaho na pałotny zarablaje 800/0

Wučońyja kažuć, što razumnaja ŭpra-
wa lonu bywaje šmat karyśniej, jak pšanicy.

Lon na Biełarusi raście duža dobra i dzieła hetaha, kab u krai byli adpawied-
nyja fabryki, kraj mohby mieć z lonu adzin z wažnych halin swajho promysłu.

A. Siarmiaha.



Z W I L N I.

Biełaruskaja wiečaryna. Kamitet Pomačy tadzić na karyść Biełaruskaha pry-
tułka wiečarynu, jakaja adbudziecca ŭ niadzielu 16 wieraśnia h. h., u sali Himnazii. Buduć ihrać piesu F. Alachnowiča „Pan
Ministar“. Pačatak a 8 hadz. uwiečary.

Hość z Rymu. Pierad dwuma tyd-
niami adwiedaŭ Wilniu a. Hofman, profesar rymskaha uniwersytetu. Tut pa-
znajomiŭsia jon z pradstaŭnikami wilen-
skaha hramadźianstwa i abhledziŭ pa-
bajlanskija mury i biełaruski muzej.

Kaniskata. Kniška Sulimy; „Što

Ŭsie Alenca spahadajuć:
Pryšłaj žonca, maci,
Doli-ščaściejka žadajuć
U nieznajomaj chacie.

Razwitalasia. Jdzie. Wočy
Kryje chustkaj biełaj.
Ŭsio macieje spieŭ dziawocy,
Muzyka ścišeła.

Ŭrešcie wyšla na kamieńnie
Pry siannym parozie,
Pasiarod bratoŭ siadzeńnie
Užo zajmaje ŭ wozie.

Raz-druhi zwanok dzylinknaŭ,
Koni pyrchanuli.
Štoš maršaťak hłucha kryknaŭ,
Koły zdryhanuli.

Pakłaniłasia susiedziam
Šče raz maładaja
I ŭ ślazach da ślubu jedzie —
Z žalu ledź żywaja.

Hrukat kołaŭ razdajecca
Ŭ topatach kapytnych...
Chto sprytnejšy ŭ pierad precca,
Kab minuć niasprytnych.

Wyjaždźajuć ŭžo wun z wioski,
Až za kryž la klonu;
Zabialeli chustki, skoski
Z šoŭku dy myšlonu.

Doŭha, stojačy pry płocie,
Ludzi ŭ daljhladzieli,
Až pakul na zawarocie
Im z wačeŭ złacieli.

Cišynja zapanawała
Ŭ humnišcy, ŭ padwory,
Bytcam znoŭ pahoda stała
Pa daždzy na mory.

Haspadar i haspadynia
U mimawolnym žali
Ŭ kubty roznaje načynnje
Zaraz pachawali.

Spieć na piečy kot panury
Z srohaju twarynaj,
I widać złuje na ščury,
Bo trasie čuprynaj.

Kaniec.



takoje „Wyzwaleńnie“ z biełaruskaha punktu hledžańnia“ skanfiskawana pa zahadu kamisara uradu m. Wilni.

Studenty - Bielarusy. Arhanizacyja wilenskich studentaŭ niejak zusim prycichła, a škada, bo ūsiož letaś nat' dobra pracawali. Treba, kab z wosieni bracca da pracy.

Až 35 sudowych sprawaŭ užo majuć litoŭskija redaktary rozných litoŭskich hazet. Dzwie sprawy padlahajuć amnestyi, a za 33 redaktaraŭ buduć sudzić.

Apelacyjny sud u Wařawie ū sprawie zasudžanych u Bielastoku biełarusaŭ, maje być wyznačany na 18 kastryčnika.

Biełaruskaje Nabaženstwa paśla letniaha pierarywu u św. Mikalaja paćniecca ūžnoŭ u niadzielu 23 wieraśnia ū 10 hadz.

Piśmo ū Redakecyju.

Hramadzianin Redaktar!

Nie admoŭcie dać hetaje sprastawańnie u Wašaj hazecie, tamu što znoŭ baču, jak na maim prozwišču nikatoryja asoby zarablajuć, wystaŭliajućy na hety raz mianie ūžo kryminalnym złodziejam u swaich hazetach. Tak, 6/ix h. h. ja dawiedaŭsia, što u № 1 „Селянская Гутарка“, časopiś pana Mitkiewiča u Horadni, u adkazie na korespondencyju u „Krynicy“ ab Horadzienskim prytułku, napisana, što ū miane ūziata šmat prytułkowaha dabra. Wotža takaja pisanina ničoha niawarta. Tak pišuć tolki ludzi, jakija z pohliadaŭ čysta asabistych starajuca usiož-taki mianie zapeckać, chacia ja ničym nia pieraškadžaŭ im raniej i ciapier u ichnij dabračynnaj pracy... Da prytułkowaj administracyi i kamitečykaŭ ū minuŭšyja hady i praz cety čas ciaperašni nie należyŭ, jak heta należyli niekatoryja ciapierašnija siabry-dziaržaŭcy prytułku na Mastowaj 9. Zabrańnie bializny ad mianie, majej žonki i swajakoŭ žončynych, ja liču wialikim biezpraŭjem pad przykryćciem zakonu, bo heta bializna nabyta praŭna, na što maju

cely rad swiedkaŭ i należyć mnie, žoncy, ciešcy i jaje synu. Narešcie chaču wieryć, što Sud nia stanie przykrywać swaim Pravam usialakich prachadzimcaŭ, jakija zajmajuca ckawańnem ludziej, usio pierarablajućy na svoj kapyt, kab tolki żyć sabie pašwistywujućy.

Adam Trypus.

m. Grodno,
ul. Podolna, 52.



Swaja Počta.

Ksiandzu K.: 50.000 m. atrymali. Dziakujem. Napišycie, što ū was čuwać.

K. Pušku z w. Wierabji: 25.000 m. atrymali. Padziaka.

Janu Giecewiču z w. Stryby: Waš swajak wypisaŭ dla was „Krynica“. Čytajcie sami i druhim dawajcie.

Tamu samamu: Za prystanaje duža dziakujem. Nadrukujem u čarodnym numary. Pišecie bolš!

BIELARUSKI KAMITET POMAČY PACIERPIEŪŠYM AD WAJNY

ū niadzielu, 16 biah. wieraśnia,
Ū ZALI HIMNAZII (Wostrabramskaja 9)

◆ Ł A D Z I Ć ◆

WIEČARYNU

na karyść dziecić Biełaruskaha prytułku
ū Wilni.

Stawicca pjesa p. Alachnowiča

„PAN MINISTAR“

pieršy raz.

Paśla spektaklu SKOKI da 4 hadz. raniej.

Pačafak u 7 hadzin wiečara.

